

Kazimierz Lijka

Korony i wieńce małżeńskie w Kościołach Wschodnich

Wrocławski Przegląd Teologiczny 18/1, 123-138

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. KAZIMIERZ LIJKA OMI

KORONY I WIEŃCE MAŁŻEŃSKIE W KOŚCIOŁACH WSCHODNICH

Niemal we wszystkich Kościołach wschodnich wieńce lub korony są istotnymi elementami przy zawieraniu sakramentu małżeństwa. Wieńczenie (koronowanie) jest połączone z modlitwami, które pozwalają wyodrębnić treści teologiczne związane z tą czynnością, a także pomagają dostrzec bogactwo symboliki ukrytej w samych wieńcach i koronach. Obecne studium obejmuje obrzęd koronowania w rycie chaldejskim, nestoriańskim, syromalabarskim, jakobicim, maronickim, ormiańskim, koptyjskim i etiopskim. Pomija się Kościół bizantyjski, którego liturgię omówiono wcześniej w osobnym artykule¹.

I. KOŚCIÓŁ CHALDEJSKI

Ryt chaldejski należy do grupy obrządków o tradycji wschodniosyryjskiej. Liturgia małżeństwa obejmuje wiele obrzędów, z których najważniejszym jest wieńczenie². Przy omawianiu tej czynności korzystamy z rytuału wydanego w 1907 roku³.

Błogosławieństwo wieńców następuje przed zaręczynami⁴. Kapłan wyciąga ręce nad wieńcami, mówiąc: „Bóg, który uwieńczył niebo gwiazdami (*powtórzyć*), a ziemię kwiatami i który swoim słowem ustanowił wszechświat, niech

¹ K. LIJKA, *Wieńce i korony w liturgii sakramentu małżeństwa Kościoła bizantyjskiego i łacińskiego*, Wrocławski Przegląd Teologiczny 17(2009)1, s. 105-120.

² A. RAES, *Le mariage. Sa célébration et sa spiritualité dans les Églises d'Orient*, Chevetogne 1959, s. 155; P. YOUSIF, *La célébration du mariage dans le rite chaldéen*, w: G. FARNEDI (red.), *La celebrazione cristiana del matrimonio. Simboli e testi*, Studia Anselmiana 93, Roma 1986, s. 230.

³ *Ordo benedictionis secundum usum Ecclesiae Sanctae Syrum Orientalium, id est chaldeorum*, Mossul 1907, w: A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 157-197.

⁴ Tamże, s. 163.

was błogosławi i ozdabia wasze głowy wieńcem na lata. Niech uczyni was godnymi ukoronowania wieńcami nigdy niewiędnącymi; niech strzeże waszego życia pośród dobra i powoduje wzrastanie pośród was swego pokoju i zbawienia; niech wam błogosławi w synach i córkach; niech was darzy dobrami i posiadłościami; niech napełnia wasze serca radością, a wasze usta chwałą, abyście oddawali chwałę Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, teraz i na wieki wieków”⁵. Gestem kończącym błogosławieństwo jest znak krzyża.

Modlitwa nawiązuje do dzieła stworzenia, potem skupia uwagę na wieńczeniu narzeczonych i wypraszaniu dla nich różnych dóbr, które mają ich uświęcać i pobudzać do chwalenia Boga. Jest w niej wyeksponowana typowa zasada dotycząca celu liturgii, którym jest uświęcenie człowieka i uwielbienie Boga (por. KL 61). Ważny jest w tej modlitwie wątek egzystencjalny i antropologiczny. „Niewiędnące wieńce” każą myśleć o nagrodzie życia wiecznego (por. 1 P 5,4).

Po długim obrzędzie zaręczyn przechodzi się do sprawowania wieńczenia. W modlitwie wstępnej oddaje się cześć i chwałę Bogu w trzech Osobach, po czym recytuje się psalmy, odmawia antyfonę i modlitwę, w której kapłan wyprasza dla narzeczonych błogosławieństwo, ochronę, ewangeliczne dobra i zjednoczenie w miłości⁶. Następnie intonowana jest pieśń, w trakcie której nakładane są wieńce: „Ponieważ tutaj mieszka Pan, oddajcie Mu pokłon (Ps 45,12). Weźcie bębny i cytry (Ps 81,2-3). Śpiewaj chwałę, Kościele królowo, córko króla, o Tym, który cię poślubił i wprowadził do swej ślubnej komnaty. Jako posag dał ci krew, która wypłynęła z Jego boku, przyodział cię w lśniącą i niezniszczalną suknię; na twoją głowę włożył koronę chwały (*w tym momencie wkłada się wieńce*) i przez wzgląd na wszystkich twoją woń uczynił miłą jak czysty dym kadzidła; On sprawił wzrost twej piękności jak róży, jak pąka i kwietniowego kwiatu; na Golgocie wyzwolił cię z niewoli bożków. Czcij zatem Krzyż, na którym On cierpiał za ciebie i wywyższył twoje uniesienie. Czcij kapłanów, którzy przez swoje cierpienia wywyższyli cię, i wołaj do Niego: Chwała Tobie (*powtórzyć*)”⁷.

Tekst pieśni, oparty w dużym stopniu na perykopach biblijnych, ma charakter doksologii, w której Kościół jawi się jako Oblubienica Chrystusa, zachęcana do oddawania chwały swemu Oblubieńcowi za dzieło odkupienia dokonane na krzyżu. Kolejne zwrotki pieśni, a jest ich aż dwadzieścia jeden, są hymnem chwały bądź błaganiem o zmiłowanie. Ich treść pełna jest ducha radości obejmującej niebo i ziemię. Są też prośby za Kościół, za nowożeńców i zgromadzonych na liturgii. Wspomina się wydarzenia i osoby ze Starego Testamentu oraz chrzest i Eucharystię⁸. Treść jednej ze zwrotek zasługuje na szczególną uwagę, gdyż jest poświęcona koronowaniu Kościoła, Oblubienicy Syna Bożego. Zachęca się tu Kościół do klaskania w dłonie i do radości, ponieważ Oblubieniec uwił ozdobiony drogocennymi kamieniami wieniec chwały, który nałożył

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s. 174.

⁷ Tamże, s. 174-175.

⁸ Tamże, s. 175-181; por. P. YOUSIF, *La célébration du mariage...*, art. cyt., s. 248.

na głowę Oblubienicy. „Otoczył ją szanćem z berylu, bramy uczynił z kryształu, a mury z jaspisu. Ze szlachetnego złota wykonał jej szaty”⁹.

Po pieśni są kolejne śpiewy i modlitwy, czytania oraz osobne błogosławieństwo małżonka i małżonki, ułożone przez św. Efrema. Na końcu podkreśla się znaczenie drużby i druhny, którym poświęca się kantyki. Po ceremoniach małżonka jest w uroczystej procesji prowadzona wśród okrzyków radości do domu małżonka. Członkowie nowej rodziny wychodzą jej naprzeciw przed drzwiami mieszkania i rzucają na nią, na znak obfitości i pomyślności, winne grona, owoce, ziarna i drobne monety¹⁰. Celebrację kończy tzw. budowanie małżeńskiego pokoju, polegające na modlitwach, śpiewach i błogosławieństwie¹¹. Dzisiaj można również zauważyć szerzenie się w Kościele rzymskokatolickim zwyczaju rzucania na nowożeńców ziaren i drobnych monet w momencie, gdy po ceremoniach ślubnych wychodzą przed drzwi kościoła.

II. KOŚCIÓŁ NESTORIAŃSKI

Dwa rękopisy obejmujące liturgię sakramentu małżeństwa w obrządku nestoriańskim są pochodzenia katolickiego, ale dodano do nich zwyczaj chrześcijan odłączonych od Rzymu¹². Denzinger w swoim dziele zamieszcza tekst rękopisu z 1609 roku, do którego jest podobny rękopis kodeksu z 1701 roku i obrzęd nieznanego autora, przetłumaczony przez Badgera¹³.

Przy błogosławieństwie wieńców stosuje się niemal identyczną modlitwę jak w rycie chaldejskim (*Deus, qui coelum stellis coronavit*)¹⁴. Po modlitwie kapłan czyni znak krzyża nad szatami, które wkłada panna młoda. Podczas śpiewania pieśni nakłada się wieńce. Nieco dalej pojawia się rubryka informująca, że wieńce daje się do rąk kapłanom¹⁵. Być może kapłani trzymają je podczas śpiewania dalszych zwrotek pieśni. W modlitwach odmawianych po śpiewie wspomina się o wieńcach: „Twoje błogosławieństwo, Panie, rozbrzmiewa na ziemi, a Twoja chwała wznosi się na wysokościach. Na głowę Twoich sług wkłada się wieńce i czyni doskonałym ich dzieło [...]”¹⁶. Po litanii skierowanej

⁹ A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 178; por. H. DENZINGER, *Ritus Orientalium, Coptorum, Syriorum et Armenorum in administrandis sacramentis*, t. 2, Wirceburgi 1864, s. 436.

¹⁰ A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 191.

¹¹ Tamże, s. 192-197.

¹² *Codex Vaticanus Syriacus 64*, spisany przez diakona Ebendjesu w 1609 r., w: H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 420-450; *Codex Vaticanus Syriacus 63*, napisany w Rzymie przez patriarchę Józefa I w 1701 r., w: H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 423-450 (fragmenty tego kodeksu, oryginalne w stosunku do *Vat. Syr. 64*, znajdują się w przypisach).

¹³ G.P. BADGER, *The Nestorians and Their Rituals*, t. 2, London 1852, s. 244-281; por. H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 423-450 (przypisy).

¹⁴ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 433.

¹⁵ Tamże, s. 434.

¹⁶ Tamże, s. 439-440; por. A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 182.

do niebieskiego Oblubieńca nie ma czytań, jakie przewiduje ryt chaldejski, ale od razu przechodzi się do wypowiedzania błogosławieństw ułożonych przez św. Efrema. Obrzęd kończy się błogosławieństwem: „Niech na ciebie, szlachetny małżonku, piękny jak kwiat, uwieczniony koroną niebieskiego Oblubieńca; na ciebie, o piękna i czysta w dziewictwie i ozdobiona wdziękiem Kościoła małżonko; na ciebie, o czcigodny drużbo, który przedstawiasz obraz Jana Chrzciciela; i na ciebie, ozdobiona i czcigodna drużno, i na całe nasze zgromadzenie niech spłyną błogosławieństwa i łaski naszego uwielbionego Boga, przez Jego wielką łaskawość i miłosierdzie, teraz i zawsze, i na wieki wieków”¹⁷.

Małżeństwo wedle tekstów liturgicznych Kościoła wschodniosyryjskiego jawi się jako związek niedoskonały; doskonały bowiem jest tylko oblubieńczy związek Chrystusa z Kościołem. Małżeństwo chrześcijan ulega doskonaleniu, gdy małżonkowie jednoczą się z Chrystusem i z Kościołem¹⁸.

III. KOŚCIÓŁ SYROMALABARSKI

Wierni Kościoła syromalabarskiego w większości mieszkają na terenie Indii, tam właśnie, wedle przekazu tradycji, głosił Ewangelię św. Tomasz Apostoł. Zalicza się ich do rodziny wschodniosyryjskiej. Do XX wieku wieńczenie małżonków nie było tam jeszcze znane. Obrzędy małżeństwa miały swoją specyfikę i obecne w nich były liczne elementy przejęte z kultury hinduskiej. W 1986 roku Payngot pisał, że w Malabarze nie ma ceremonii koronowania i być może czynność tę zastępuje duży krzyż należący do pana młodego i kawałek nowego materiału, którym przykryta jest panna młoda¹⁹. Zmiany w liturgii małżeństwa nastąpiły w 2005 roku, kiedy to postanowiono, że zgodnie z tradycją małżonkowie będą mogli nałożyć sobie wieńce z kwiatów²⁰. W tradycji hinduskiej takie wieńce nakłada się na szyję i zwisają one na klatkę piersiową. Nałożenie wieńców w liturgii syromalabarskiej wydaje się dzisiaj nieobowiązkowe i nie stanowi istoty obrzędu.

IV. KOŚCIÓŁ JAKOBICKI

¹⁷ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 446-447; por. A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 191.

¹⁸ P. YOUSIF, *La célébration du mariage...*, art. cyt., s. 257-258.

¹⁹ CH. PAYNGOT, *The Syro-Malabar Marriage*, w: G. FARNEDI (red.), *La celebrazione cristiana...*, dz. cyt., s. 263: „Apparently there was no coronation ceremony in Malabar. Perhaps the large cross of the groom and the new cloth with which the bride is covered may have served as substitutes”.

²⁰ P. BIELIŃSKI, *Z potrzeby inkulturacji. Reforma liturgii w Kościele syromalabarskim*, Wiadomości KAI 5(2005), s. 29.

Ryt jakobicki – wraz z rytem maronickim, bizantyjskim i ormiańskim – zalicza się do rodziny zachodniosyryjskiej. W żadnym obrzędzie Kościołów wschodnich nie poświęca się tyle uwagi wieńcom, co w Kościele zachodniosyryjskim. *Rytuał Jakuba z Edessy*²¹ i *Rytuał z Charfê*²² ukazują liturgię małżeństwa w rycie jakobickim. Po długim obrzędzie związanym z błogosławieństwem obrączek następuje rozbudowane błogosławieństwo wieńców małżeńskich. W *Rytuale Jakuba* są dwie modlitwy, z których pierwsza zawiera prośbę o godne i radosne uczestnictwo w uczcie niebieskiej oraz o ochronę dla zawierających małżeństwo. W błogosławieństwie wieńców wspomina się dwa małżeństwa starotestamentowe: „Pobłogosław wieńce, które są nakładane na ich głowy, jak wieniec Jakuba i Racheli oraz Izaaka i Rebeki, aby składając dzięki, chwalili Ciebie i Ojca, i Ducha Świętego”²³. Druga modlitwa rozpoczyna się prośbą o pojednanie zgromadzonych, a kończy się błogosławieństwem: „Pobłogosław więc te wieńce, które są wkładane na ich głowy, a my oddajemy Tobie chwałę i wyrazimy wdzięczność”²⁴.

Po tym błogosławieństwie następuje długa modlitwa, czytania i kolejne błogosławieństwo wieńców, które leżą przed kapłanem. Kapłan odmawia dwie modlitwy błogosławieństwa, zwracając się ku wschodowi²⁵. Na początku pierwszej oracji nawiązuje do świata stworzonego, do gwiazd, słońca, księżyca, owoców i kwiatów, a potem wspomina Dawida w koronie zwycięstwa i króla Konstantyna w koronie wiary. Część błagalna modlitwy dotyczy błogosławieństwa wieńców i głów osób zawierających małżeństwo: „Pobłogosław, Panie, wieńce i głowy tych, na które są wkładane, jak pobłogosławiłeś wieńce Kościoła świętego w wielkim dniu jego zaślubin. Pobłogosław, Panie Boże, te wieńce i głowy, na które będą wkładane, jak pobłogosławiłeś wieńce pięciu roztropnych panien, które weszły z Tobą na gody. Pobłogosław, Panie Boże, te wieńce i głowy, na które będą nałożone, jak pobłogosławiłeś wieńce wszystkich pobożnych i sprawiedliwych królów, kapłanów, proroków, męczenników i wyznawców, którzy podobali się Tobie we wszystkich pokoleniach. My zaś razem z nimi oddajemy Tobie chwałę i wyrazimy wdzięczność [...]”²⁶.

W kolejnej modlitwie wymienia się Abrahama i Sarę oraz inne osoby z Pisma Świętego, które otrzymały od Boga błogosławieństwo, i w tym kontekście błaga się o takie samo błogosławieństwo dla młodej pary. Jest tu także wątek eklezjalny

²¹ *Officium benedictionis nuptialis secundum ritum ecclesiae Syrorum Jacobiticae, a Jacobo Edesseno ordinatum et reliquis ejusdem ecclesiae Doctoribus*, w: H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 386-402. Rytuał został błędnie przypisany Jakubowi z Edessy; zob. I. ORTIZ DE URBINA, *Patrologia Siriaca*, Roma 1965, s. 180.

²² *Liber ritualis usus Ecclesiae Antiochenaе Syrorum*, Charfê 1922, s. 134-168, w: A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 109-133.

²³ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 391.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 394.

²⁶ Tamże.

(*qua Ecclesia Sancta coronata est*)²⁷. Po modlitwie kapłan daje wieńce diakonowi i po raz kolejny prosi Boga o błogosławieństwo dla młodej pary. Następnie podnosi prawą rękę, nakłada wieńce i czyni potrójny znak krzyża, mówiąc: „Pobłogosławione i przygotowane są te wieńce i głowy, na które są nakładane, w imię Ojca. Amen, i Syna. Amen, i Ducha żyjącego i Świętego na wieki”²⁸.

Kapłan bierze wieniec i porusza nim trzykrotnie na kształt krzyża nad głową pana młodego, i odmawia głośno modlitwę: „Wieniec z ręki Pana naszego wziął początek i przybywa z nieba, i kapłan nakłada go na głowę tego, którego przystoi wieńczyć”. Na te słowa diakoni odpowiadają: „Jakże piękny jest wieniec, który Chrystus Król uwił rękoma szlachetnych kapłanów dla głowy pana młodego i panny młodej”. Kapłan odmawia jeszcze dwukrotnie modlitwę: „Wieniec z ręki Pana”, na co diakoni odpowiadają: „Wyglądałem wieńca króla i ujrzałem, ponieważ są na nim dobre pieczęcie, i w wieńcu pana młodego, i panny młodej jest moc Ducha Świętego [...]. Wyciągnij, Panie, Twoją prawicę, która jest pełna wszelkiego błogosławieństwa, i pobłogosław tego narzeczonego oraz wieniec, który nakładamy na jego głowę”. Podczas wkładania wieńca kapłan mówi: „Wieńczy cię Pan wieńcem sprawiedliwości i przystraja drogocennymi i nieulegającymi zepsuciu ozdobami, i uzbraja cię w niezwykłą broń przeciwko wszelkim mocom nieprzyjaciela”²⁹. Bezpośrednio po tych słowach odmawia dwie modlitwy błogosławieństwa nad panem młodym, a następnie bierze wieniec i porusza nim nad głową panny młodej, mówiąc trzykrotnie: „Wieniec przez Pana naszego wziął początek z nieba i stamtąd przybywa. I kapłan nakłada go na głowę panny młodej, którą przystoi mu wieńczyć”. Diakoni za każdym razem odpowiadają: „Wieniec oblubieńca jest podobny do wieńca syna Jessego i podobny jest do wieńca czystej matrony [...]. Pan młody podobny jest do naszego Pana i ojca chrzestnego, Jana; panna młoda podobna jest do Kościoła i matki chrzestnej, prorokini Anny [...]. Podobna jest do miejsca przy stole nienaruszonego krzyża, który jest namalowany w niebie i który wznosi się od rana do rana, i adoruje go wszelkie stworzenie”.

Nakładając wieniec na głowę panny młodej, kapłan mówi: „Wieńczy cię Bóg koroną zwycięstwa i sprawiedliwości i przystraja drogocennymi i nieulegającymi zepsuciu ozdobami, i wkłada na ciebie niezwykłą zbroję przeciwko wszelkim mocom nieprzyjaciół”³⁰. Dalej odmawia dwie modlitwy nad panną młodą i dwie modlitwy nad obojgiem, a następnie osobno modli się nad ojcem chrzestnym i matką chrzestną, przez co podkreśla się łączność sakramentu małżeństwa z chrztem. Potem następuje pieśń św. Efrema, w której jest mowa o wieńcu sprawiedliwości z kwiatów, ziół i polnych lili, uplecionym dla nich przez naszego Zbawiciela. Wymienia się w niej również koronę ze złota³¹.

²⁷ Tamże, s. 394-395.

²⁸ Tamże, s. 395-396.

²⁹ Tamże, s. 396.

³⁰ Tamże, s. 397.

³¹ Tamże, s. 399.

Po pieśni następują modlitwy za nowożeńców, modlitwa pokoju i końcowe błogosławieństwo, po którym kapłan głosi homilię.

Znacznie nowsze obrzędy liturgii małżeństwa w rycie syryjskim, wydane w 1922 roku, przedstawiają celebrację częściowo odmienną od powyższej. Zaznacza się tu, że niekiedy ceremonię ślubną poprzedza oficjum do Matki Bożej i obrzęd podania prawych rąk³². Zaślubiny rozpoczynają się od błogosławieństwa obrączek, po którym następuje błogosławieństwo koron. Rubryki wskazują, że korony mogą być wykonane z materiału, srebra lub innego szlachetnego metalu³³. W modlitwie kapłana jest mowa o koronie roku, koronie dziękczynienia, o koronie prorokowania, o ukoronowaniu męczenników wieńcem zwycięstwa, o koronie świętych uplecionej z dobrych uczynków, którą są ukoronowani w królestwie niebieskim. Wszystkie te korony są dziełem Boga.

Kapłan prosi Boga, aby przyjął te wieńce uplecione w uwielbieniu, które ofiarują w tym momencie „biedni” uczestnicy liturgii. Prosi również Boga o wylanie nieskończonej łaski i o pobłogosławienie chwalebnych koron, które jaśnieją czcią i chwałą. Korony te zdobią dzieciństwo długim życiem ozdobionym dziełami cnoty; są pełne niezniszczalnego piękna, naznaczone pieczęcią ożywiającego krzyża. W końcowym fragmencie modlitwy kapłan prosi, aby Bóg wylał duchowe błogosławieństwa na dusze tych, których głowy są wieńczone, aby ozdobieni wieńcem zwycięstwa pozostawali nieustannie pod Bożą opieką i mieli szczęście wieńczyć swoje dzieci w radości i sprawiedliwości³⁴. Kapłan prosi jeszcze dla nich o łagodność, pokój, miłość, wsparcie i ducha uwielbienia Boga.

Po śpiewie i czytaniach diakon przynosi korony i kładzie przed kapłanem. Ten z kolei odmawia nad nimi modlitwę, zwracając się w niej do Boga, który ukoronował ziemię plonami i upiększył kwiatami, a niebo przyozdobił słońcem, księżycem i gwiazdami. Natomiast Jezus Chrystus ukoronował królów, kapłanów i sprawiedliwych. Prosząc o błogosławieństwo koron, mówi, że będą one włożone na głowy sług i tak pobłogosławione jak korony świętego Kościoła w wielkim dniu jego zaślubin. Ponadto kapłan wielokrotnie wypowiada prośby o błogosławieństwo koron i czyni znak krzyża, wymienia też starotestamentowych patriarchów. W końcu prosi, aby Bóg uczynił je koronami uwielbienia i czci, uniesienia i wesela, sławy i chwały³⁵. Błogosławieństwu towarzyszy trzykrotny znak krzyża i słowa: „Niech będą pobłogosławione korony i głowy, na które będą włożone, w imię Ojca ✠ i Syna ✠, i Ducha ✠ żyjącego i Świętego, na wieki wieków. Amen”.

Kapłan bierze koronę do prawej ręki, trzykrotnie porusza nią nad głową małżonka i śpiewa: „Ta korona przez ręce naszego Pana zstępuje z nieba i spoczywa. Do tego małżonka należy korona, którą kapłan kładzie na jego głowie”. Po tych słowach wypowiedzana jest formuła: „Raduj się, Panie, Twoim miłosierdziem;

³² A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 109-133.

³³ Tamże, s. 121.

³⁴ Tamże, s. 123.

³⁵ Tamże, s. 126-127.

raduj się, Panie, Twoim miłosierdziem; raduj się, Panie, Twoim miłosierdziem, a małżonkowie [niech radują się] swoimi koronami”. Podczas wkładania korony na głowę małżonka kapłan mówi: „Niech Pan cię uwieńczy koroną sprawiedliwości i niech cię ozdabia nieulegającym zepsuciu strojem; niech cię przyodziewa w obliczu wszystkich mocy nieprzyjaciela w niezwykniętą zbroję”.

Te same czynności kapłan czyni nad głową małżonki i wykonuje ten sam śpiew, na który odpowiedź jest jednak inna: „Korona małżonka jest podobna do korony syna Jessego, a korona małżonki jest podobna do koron dziewic”. Wkładając koronę na głowę małżonki, mówi: „Niech Pan cię uwieńczy koroną sprawiedliwości i niech cię ozdabia nieulegającym zepsuciu strojem, abyś była szczęśliwa przez wszystkie dni twojego życia, oddając chwałę Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen”³⁶.

Interesującą jest tu jeszcze czynność poruszania koroną nad głową ojca chrzestnego wraz z formułą: „Ta korona przez ręce naszego Pana [...]”. Dalej następuje modlitwa nad małżonkami, przemówienie kapłana, podanie prawych rąk przez małżonków, następna modlitwa, błogosławieństwo z licznymi znakami krzyża, po którym kapłan zdejmuje korony³⁷.

V. KOŚCIÓŁ MARONICKI

W dziele Denzingera znajduje się obrzęd zatytułowany *Ordo alter Syriacus*. Poniżej wydawca obrzędu zanotował w nawiasie: *videtur autem esse Maroniticus*³⁸. Obrzęd charakteryzuje się długimi modlitwami i dużym podobieństwem do obrzędu Kościoła jacobickiego.

Po błogosławieństwie obrączek kapłan i narzeczeni stają na środku kościoła. Celebrans bierze koronę do prawej ręki, udaje się do ołtarza i odmawia modlitwy podobne w swej treści do modlitw w rycie jacobickim. Po nich są czytania, kolejne modlitwy, okadzenie i nałożenie koron na głowy narzeczonego i narzeczonej, co łączy się z odpowiednimi formułami. Korony otrzymują również rodzice chrzestni lub družba i drużna³⁹. Kapłan dokonuje okadzeń, odmawia pieśń Efrema i inne modlitwy, w których wymienia się wiele postaci ze Starego i Nowego Testamentu. W trakcie modlitw kapłan nakłada ręce na zawierających małżeństwo. Na zakończenie obrzędu zdejmują się korony z głów małżonków oraz z głowy družby i drużny⁴⁰.

W rycie maronickim więcej uwagi poświęcimy obrzędowi z 1942 roku⁴¹. Zawieranie związku małżeńskiego poprzedzone jest „obrzędem przymierza”,

³⁶ Tamże, s. 128-129.

³⁷ Tamże, s. 130-132.

³⁸ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 402.

³⁹ Tamże, s. 408-413.

⁴⁰ Tamże, s. 413-418.

⁴¹ *Rituel de Beyrouth*, Beyrouth 1942, s. 134-168, w: A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 139-152.

sprawowanym w domu narzeczonej, gdzie udaje się kapłan, diakon i narzeczonny wraz z rodzicami⁴². Z kolei obrzęd koronowania jest sprawowany w kościele. Narzeczeni, drużba i drużna zajmują miejsca przed balaskami⁴³. Ceremonie rozpoczynają się od recytacji modlitw poprzedzających koronowanie. Po nich kapłan nakłada kadzidło, a diakon okadza krzyż, ołtarz, duchowieństwo, lud i korony. W trakcie okadzania kapłan odmawia modlitwę pojednania i modlitwę *sedro*, w której wyprasza dla narzeczonych różne łaski i błogosławieństwo. Po liturgii słowa diakon wzywa do modlitwy o pokój, za Kościół, o błogosławieństwo oraz o uświęcenie ukoronowania przez Ducha Świętego. Kapłan wraz z diakonem udaje się do balasek, gdzie znajdują się narzeczeni. Obok nich stoi stół, na którym leży krzyż, świece, ewangeliarz, obrączki i korony⁴⁴. Tam następuje zawarcie małżeństwa i błogosławieństwo koron lub dwóch pierścionków.

Obrzęd błogosławieństwa koron zaczyna się od doksologii, po której kapłan odmawia następującą modlitwę: „Bóg uwieńczył ziemię kwiatami różnego rodzaju. Pan ozdobił niebiosa jaśniejącymi gwiazdami, umieścił na nich słońce, księżyc i niezliczone gwiazdy. Bóg ukoronował królów, kapłanów, proroków, apostołów i świętych męczenników. Pan otoczył ziemię morzem jak wieńcem. Niechaj zatem w swoim wielkim miłosierdziu błogosławi te korony swoim niebieskim błogosławieństwem przez modlitwy Maryi, Matki Bożej, i wszystkich świętych. *Lud odpowiada: Amen*”⁴⁵.

Można zauważyć, że ta modlitwa jest stosunkowo krótka i nie ma w niej imion małżonków występujących w Biblii. Imiona te pojawiają się w obrzędzie koronowania. Podczas wkładania korony na głowę pana młodego śpiewa się fragment Psalmu 21, po czym kapłan odmawia modlitwę: „Pan Bóg, który uwieńczył świętych ojców koroną sprawiedliwości, który ukoronował i wywyższył królów, niechaj strzeże twego życia z łaskawością, a Jego prawica pełna miłosierdzia niechaj cię ukoronuje, tak jak ukoronowała Abrahama, Izaaka i Jakuba. A ponieważ przybyłeś do kościoła, aby wypraszać od niej [prawicy] przebaczenie i pomoc, niech Pan udzieli ci swej miłosiernej łaski i niech przebaczy wszystkie winy i grzechy; niechaj cię strzeże i przychodzi z pomocą teraz i zawsze, i na wieki. Amen”.

Przy wkładaniu korony na głowę małżonki śpiewa się kilka wersetów Psalmu 45, a następnie kapłan modli się słowami: „Bóg, który koronuje wszystkie święte kobiety i który pobłogosławił Sarę, Rebekę i Rachełę, niechaj cię błogosławi prawicą swojej boskości. Niech wyleje swoje miłosierdzie na twoje członki i niech ozdabia ciebie koroną chwały, abyś była w świętym Kościele błogosławioną winnicą, która przynosi duchowe owoce. Niech Pan rozraduje ciebie wraz z mężem w poszukiwaniu pokoju i wzajemnej miłości i niechaj

⁴² A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 139-142.

⁴³ Tamże, s. 142.

⁴⁴ Tamże, s. 147.

⁴⁵ Tamże, s. 148.

da tobie błogosławione dzieci, które będą podobać się Jemu, przez modlitwę Matki Bożej i wszystkich świętych. Amen”⁴⁶.

Kapłan nakłada jeszcze korony na głowy družby i drużny i odmawia nad nimi modlitwę. Śpiewa się kantyk Efrema i kapłan wyciąga prawą rękę, odmawia modlitwy kolejno nad każdym z małżonków, zdejmując korony i kładzie na stole⁴⁷. To samo czyni w odniesieniu do družby i drużny.

Dwa maronickie rytuały różnią się od siebie przede wszystkim długością modlitw; rytuał późniejszy zawiera teksty znacznie krótsze. Do elementów wspólnych obu rytuałów należy sprawowanie zaślubin w kościele, stosowanie kadzidła, ukoronowanie družby i drużny, zdejmowanie koron na zakończenie celebracji.

VI. KOŚCIÓŁ ORMIAŃSKI

Błogosławieństwo małżeńskich wieńców oraz ich nakładanie przez kapłana znane było w Kościele ormiańskim już w IV wieku⁴⁸. Obraz wieńczenia w tym Kościele postaramy się przybliżyć na podstawie trzech rytuałów⁴⁹. Obrzędy małżeństwa są poprzedzone zaręczynami.

W rytuale z 1807 roku symbolika wieńców oraz zaręczynowych podarunków jest objaśniona na początku obrzędu: „Wiadomo, że te podarunki są początkiem wieńca; jak bowiem drzewo najpierw kwitnie, a potem przynosi owoc, tak też narzeczony i narzeczona najpierw jaśniejają zaręczynowymi darami, a następnie noszą owoc w postaci wieńca”⁵⁰.

Po zaręczynach wszyscy udają się do domu narzeczonej, a potem wracają przed kościół na ceremonię wieńczenia. Najpierw się spowiadają, po czym kapłan splata wstążki w trzech kolorach. Splatając wstążki dla narzeczonego, wypowiada werset psalmu: „Panie, król się weseli z Twojej potęgi, jak bardzo się cieszy z Twojej pomocy” (Ps 21,2). Przy splataniu wstążek dla narzeczonej mówi: „Wiodą ją do króla; za nią dziewice, jej drużny” (Ps 45,15).

Gdy zakończy się ślubowanie, wszyscy wchodzi do kościoła, gdzie po śpiewie psalmu i hymnu kapłan nakłada państwu młodemu wieńce, mówiąc: „Bo Twoje jest królestwo i potęga, i chwała na wieki wieków. Amen”⁵¹. Modlitwy i czytania kończą ceremonię ślubną. Osiem dni później kapłan przybywa do

⁴⁶ Tamże, s. 149-150.

⁴⁷ Tamże, s. 150-151.

⁴⁸ K. RITZER, *Le mariage dans les Églises chrétiennes du I^{er} au XI^e siècle*, Paris 1970, s. 135, 146-148.

⁴⁹ *Ritus matrimonii Armenorum ex Maschdoz*, Constantinopoli 1807, w: H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 451-467; *Ritus matrimonii Armenorum Catholicorum ex rituali, Venetiis* 1939, w: H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 467-478; *Rituel Catholique, (Rituel) des Méchitaristes de Vienne 1905*, s. 45-80, w: A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 77-101.

⁵⁰ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 451.

⁵¹ Tamże, s. 459-460.

domu nowożeńców, by zdjąć im wieńce. Przez te osiem dni, jeśli w dniu ślubu przyjęli Komunię św., mieli zachowywać wstrzeźliwość płciową. Na początku obrzędu kapłan kładzie na ich głowę miecz w formie krzyża. W jednej z modlitw podkreśla się, że niewiedzący wieniec, który się im zdejmuje, jest o wiele wspanialszy niż drogocenne kamienie⁵².

W rytuale z 1839 roku jedna z modlitw zaręczynowych mówi o przyjęciu na głowę ozdobnego wieńca i o błogosławieństwie Trójcy Świętej⁵³. Obrzęd wieńczenia nosi tytuł: *Ordo benedicendi virginis coronam*⁵⁴. Jest tu najpierw mowa o splataniu trójkolorowych wstążek. Po czytaniach i modlitwach wieńce kładzie się przed *bemą* (miejsce pośrodku nawy dla duchownych i na ambonę). Po błogosławieństwie wieńców kapłan bierze je, czyni nad nimi znak krzyża, wkłada na głowy narzeczonych i odmawia modlitwy. Wieńczenie może odbywać się w czasie Mszy św. lub poza nią⁵⁵. Zdejmowanie wieńców następuje po ośmiu dniach zachowania czystości⁵⁶.

Rytuał katolicki obrządku ormiańskiego wydany w Wiedniu 1905 roku zawiera obrzęd zatytułowany *Ryt błogosławieństwa wieńca dziewczyny*. Z treści jednak wynika, że błogosławi się dwa wieńce. Czynność ta ma miejsce w kościele, ale z ważnych powodów może odbyć się w domu. Na tacy, blisko ołtarza kładzie się dwa piękne wieńce splecione z trzech wstążek: białej, czerwonej i zielonej, znacznej szerokości, aby były widoczne z daleka. Zamiast nich można przygotować dwa wieńce z kwiatów⁵⁷. Po licznych obrzędach, modlitwach, czytaniach i litanii jeden z kantorów przynosi na tacy wieńce, które kapłan błogosławi, odmawiając trzy modlitwy. Najpierw odmawia modlitwę nawiązującą w swej treści do stworzenia człowieka na Boże podobieństwo, do narodzenia Chrystusa z Dziewicy i do cudu w Kanie. Na końcu jest prośba o błogosławieństwo małżeństwa i o płodność⁵⁸. Ta modlitwa znajduje się w również w rytuałach z 1807 i 1839 roku⁵⁹.

Druga modlitwa zaczyna się od błogosławienia Boga za dzieło stworzenia i za dobra przygotowane dla ludzkości; za wieniec niebieski dla świętych dziewic i ziemski dla tych, którzy zawarli małżeństwo. W prośbie o błogosławieństwo nowych małżonków nawiązuje się do małżeństw Abrahama i Sary, Izaaka i Rebeki, Jakuba i Racheli. Jest tu także prośba o zachowanie w świętości łoża małżeńskiego i o obdarowanie małżonków potomstwem⁶⁰. Modlitwa znajduje się również w rytuale z 1839 roku, natomiast w rytuale z 1807 roku jest znac-

⁵² Tamże, s. 463.

⁵³ Tamże, s. 469.

⁵⁴ Tamże, s. 472.

⁵⁵ Tamże, s. 474-475.

⁵⁶ Tamże, s. 476.

⁵⁷ A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 82.

⁵⁸ Tamże, s. 93-94.

⁵⁹ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 461 i 474.

⁶⁰ A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 94-95.

nie rozbudowana. Po modlitwie kapłan czyni nad wieńcami znak krzyża i wkłada wieniec najpierw na głowę panny młodej, a następnie na głowę pana młodego.

Kolejna modlitwa mówi o stworzeniu człowieka i o małżeństwie Adama i Ewy, które zostało uwieńczone Bożą chwałą. Wspomina się małżeństwo Seta, Noego, Abrahama i Sary, Izaaka i Rebeki, Jakuba i Racheli, którzy wzrastali na ziemi, a w niebie dostąpili ukoronowania. Nawiązuje się tu do pokolenia Judy i Dawida, z którego pochodzi Maryja, rodzicielka Zbawiciela świata. Podkreśla się wieńczenie wszystkich świętych. Samo błogosławieństwo brzmi następująco: „Niech będzie pobłogosławiony ✠ tym błogosławieństwem ten wieniec i małżeństwo obecnych tutaj małżonków, aby Twój sługa i Twoja służebnica żyli w pokoju i pobożności, by szatan oddalił się od nich i aby Twoje miłosierdzie zstąpiło na nich. A Tobie oddajemy chwałę i cześć, Tobie wraz z Ojcem i Duchem Świętym, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen”⁶¹. Modlitwa została przejęta z rytuału z 1839 roku. Ze zdejmowaniem wieńców nie czeka się do ósmego dnia, ale następuje ono pod koniec ceremonii zawarcia małżeństwa.

VII. KOŚCIÓŁ KOPTYJSKI

Według *Nomocanonu* napisanego około 1250 roku obrzędy zawarcia małżeństwa w Kościele koptyjskim poprzedzone były zaręczynami. Istotą sakramentu stanowiła modlitwa kapłana i wieńczenie⁶². Rytuał patriarchy Gabriela ibn Turaika, spisany około 1410 roku⁶³, podaje, że gdy narzeczony przyodziewa ślubne szaty, wówczas głowę przykrywa białą chustą. Po błogosławieństwie przechodzi się do miejsca, w którym ma się odbyć wieńczenie⁶⁴. Przybywszy do narzeczonej, kapłan lub patriarcha każe dać jej do prawej ręki złoty pierścionek i wieniec małżeński. Jeśli narzeczona wyciągnie rękę, aby te dary przyjąć, oznacza to, że akceptuje narzeczonego i wyraża zgodę na małżeństwo. Po kilku modlitwach i obrzędach kapłan namaszcza narzeczonych pobłogosławionym olejem, błogosławi wieńce, nakłada na ich głowy i wypowiada słowa: „Chwałą i czią wieńczy was Ojciec, błogosławi Syn, wieńczy, przybywa i umacnia Duch Święty”⁶⁵. Wszyscy trzykrotnie odpowiadają: „Godzien jest”. W modlitwie błogosławieństwa nowożeńców wymienia się Adama, Ewę, imiona patriarchów wraz z ich żonami, archaniołów i innych przedstawicieli zastępów niebieskich. Gdy ktoś zawiera drugie małżeństwo, wówczas nie ma wieńczenia. Czterdziestego dnia po ślubie następuje obrzęd zdejmowania wieńców z głów małżonków⁶⁶.

⁶¹ Tamże, s. 95-96.

⁶² K. RITZER, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 161.

⁶³ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 364-367.

⁶⁴ Tamże, s. 365.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże, s. 366.

W *Rytuale Rafaela Tukiego*, opublikowanym w Rzymie w 1763 roku, wyróżnia się zaręczyny i zaślubiny⁶⁷. Obrzęd koronowania występuje w sakramencie małżeństwa. Poprzedzają go czytania oraz modlitwy w formie litanii wypowiadane przez diakona, a następnie dwie modlitwy błogosławieństwa tych, którzy zawierają małżeństwo. Można w nich dostrzec pewne podobieństwo do modlitw spotykanych w rytuałach ormiańskich. Najpierw nawiązuje się w nich do stworzenia różnych bytów, w tym także człowieka, wymienia się imiona biblijnych i apokryficznych małżonków: Abrahama, Izaaka, Jakuba, Elkanę i Annę, Elżbietę i Zachariasza, Joachima i Annę, Jakuba, Leę i Rachelę. W drugiej modlitwie błaga się o różne cnoty i o uwolnienie od wad⁶⁸.

Po namaszczeniu olejem kapłan bierze wieńce i odmawia nad nimi modlitwę: „Święty Boże, który uwieńczyłeś Twoich świętych niezniszczalnym wieńcem i zjednoczyłeś rzeczy niebiańskie z ziemskimi, pobłogosław, Władco nasz, te przygotowane wieńce, które włożymy na Twoje sługi, aby stały się dla nich wieńcem chwały i czci. Amen. Wieńcem błogosławieństwa i zbawienia. Amen. Wieńcem pocieszenia i szczęścia. Amen. Wieńcem mądrości i rozumu. Amen. Wieńcem odwagi i mocy. Amen.

Przydziel Twoim sługom, którzy będą je nosić, anioła pokoju i węzeł miłości. Wyrwij od wszelkich złych myśli, od różnych nieprzyzwoitych pożądliwości i uwolnij ich od wszelakich wpływów złego i diabelskich udręczeń. Niech Twoje miłosierdzie będzie nad nimi. Wysłuchaj wołania ich modlitw, włoż w ich serca Twoją bojaźń. Władaj ich życiem, aby żyli dla nieskończoności aż do starości, i uraduj ich widokiem synów i córek oraz ich potomstwa. Prowadź ich dla pożytku jednego, świętego, katolickiego i apostołskiego Kościoła. Utwierdź ich w prawosławnej wierze. Kieruj ich na drogę prawdy, według woli Twego dobrego Ojca i Ducha Świętego, teraz i zawsze”⁶⁹.

Przed nakładaniem wieńców śpiewa się werset: „Uwieńcz ich chwałą i czią: Ojciec błogosławi, Syn wieńczy, Duch Święty uświęca i udoskonala. Godzien, godzien, godzien pan młody i jego pomocnica”. Wieńcząc ich, kapłan mówi: „Włóż, Panie, na Twoje sługi wieniec niezwykniętej łaski, wieniec wzniosłej i wielkiej chwały, wieniec świętej i niezachwianej wiary i błogosław wszystkim ich poczynaniom. Ponieważ Ty jesteś dawcą wszelkiego dobra, Chryste, nasz Boże, do Ciebie należy chwała i cześć wraz z Twoim dobrym Ojcem oraz Twoim ożywiający i współistotnym Tobie Duchem Świętym, teraz i zawsze”⁷⁰.

W tych tekstach uwidacznia się współdziałanie Osób Trójcy Świętej. Wieńczenie przypisane jest Chrystusowi, do którego kierowana jest prośba o dokonanie tej czynności. Teksty euchologiczne związane z wieńczeniem posiadają więcej

⁶⁷ *Ritus matrimonii Coptitarum ex Tukio*, Roma 1763, w: H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 367-383; A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 27-45.

⁶⁸ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 371-375; A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 36.

⁶⁹ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 378; A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 40-41.

⁷⁰ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 378; A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 40.

przymiotników określających wieńce, niż można to spotkać w Biblii. Są one pełne ducha chwały, czci i radości. Również pieśń, której słowa wypowiada kapłan, jest zachętą kierowaną do małżonków, by z radością przeżywali Boże dary: „Pan włożył niezniszczalne wieńce na oblubieńca Jezusa Chrystusa. Świeć, świeć, o małżonku, wraz z twoją prawdziwą małżonką, która znajduje się w przygotowanym miejscu. Przyjmij radość i dar Boży, który daje ci Chrystus, nasz Bóg. Wejdz z radością do twego mieszkania przystrojonego różnymi ozdobami”⁷¹.

Siódmego dnia⁷² odbywa się zdejmowanie wieńców z głów małżonków. I chociaż tytuł rubryki odnosi się tylko do małżonka, to jednak należy wnioskować, że obejmuje także zdejmowanie wieńca z głowy małżonki, co wynika z modlitwy odnoszącej się do nich obojga⁷³.

Z kodeksu wydanego w Paryżu w 1619 roku⁷⁴, a przetłumaczonego przez E. Renaudota, Denzinger przytacza jedynie rubryki, *incipit* modlitw, podaje odnośniki do perykop biblijnych i zamieszcza dwie krótkie modlitwy występujące w kontekście wieńczenia. W trakcie wieńczenia narzeczonego kapłan mówi: „Chwałę i czcią uwieńczyłeś go, Panie, i postawiłeś go nad dziełami rąk Twoich” (Ps 8,6-7). Lud odpowiada: „Godzien jest”⁷⁵. A modląc się nad nowożeńcami, powiada: „Włożyłeś, Panie, na Twoje sługi wieniec łaski i całkowitego zwycięstwa. Godzien jest. Wieniec zadowolenia i wielkiej godności. Godzien jest. Wieniec dobrej wiary i pobłogosławiłeś im we wszystkich dziełach, ponieważ Ty, Chryste, Boże nasz, jesteś szafarzem wszelkich dóbr”⁷⁶.

We współczesnej liturgii koptyjskiej narzeczeni wkładają ślubne szaty bezpośrednio przed ceremonią ślubną. Narzeczonego bierze do ręki dwa wieńce, białą chustę i dwie obrączki związane razem czerwoną wstążką⁷⁷.

VIII. KOŚCIÓŁ ETIOPSKI

W 1964 roku wydano w Addis Abebie dwie księgi liturgiczne w języku etiopskim dotyczące sakramentu małżeństwa: *Mashafa taklil* (*Księga koronowania*) i *Salota taklil* (*Modlitwa koronowania*)⁷⁸. Druga księga zawiera obrzęd znacznie skrócony i mniej odwołujący się do tradycji. Obydwie są używane w ortodoksyjnym Kościele etiopskim. Rytuał katolicki w rycie etiopskim został opublikowany

⁷¹ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 378-379; A. RAES, *Le mariage...*, dz. cyt., s. 41.

⁷² Niektóre źródła mówią o ósmym dniu; zob. H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 380, przyp. 2.

⁷³ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 380-381.

⁷⁴ *Ritus matrimonii ex Renaudotio ex codice Regio Parisiensi 1619*, w: H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 383-385.

⁷⁵ Tamże, s. 384.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ C. KOPP, *Glaube und Sakramente der koptischen Kirche*, Roma 1932, s. 196-197.

⁷⁸ R. OSVALDO, *Celebrazione del matrimonio cristiano nel rito etiopico*, w: G. FARNEDI (red.), *La celebrazione cristiana...*, dz. cyt., s. 309.

w Rzymie w 1974 r. i nosi tytuł: *Księga koronowania, które jest obrzędem małżeństwa*⁷⁹. Obejmuje on obrzędy zaręczyn, koronowania oraz małżeństwa wdów.

Obrzęd koronowania w *Rytuale* z 1974 roku łączy się ze sprawowaniem Eucharystii. Trzy modlitwy koronowania w swej treści są podobne do modlitw z koptyjskiego *Rytuału Tukiego*⁸⁰. Dwie pierwsze modlitwy są fakultatywne. W modlitwie nad koronami mówi się, że są one ze złota (*corone aureae sint eis in benedictionem et salutem*)⁸¹. Kapłan krzyżuje korony nad głowami nowożeńców i nakładając je, odmawia modlitwę: *Impone Domine*, obecną już wcześniej w rytuale koptyjskim⁸². Po ukoronowaniu małżonka diakon recytuje werset z hymnu Jareda: „Jest wybrana, jest wybrana spośród miriad jego głowa; złoto z Qefaz”. Kantorzy powtarzają te słowa, śpiewając. Gdy korona zostanie nałożona na głowę małżonki, diakon wypowiada inny fragment hymnu: „W dniu, kiedy mówią o niej, co uczynimy dla naszej siostry? Zrobmy dla niej baldachim ze srebra”. Te słowa również są śpiewane przez kantorów⁸³. Z tekstu hymnu zdaje się wynikać, że pan młody przyjmuje na głowę koronę ze złota, a panna młoda koronę ze srebra. W obrzędzie nie ma uroczystego zdejmowania koron, przy zaślubinach zaś wdów koronowanie pomija się.

PODSUMOWANIE

Początki nakładania wieńców na głowy nowożeńców podczas kościelnej ceremonii ślubnej w niektórych Kościołach wschodnich sięgają IV wieku. Z upływem czasu wprowadzono je do liturgii wszystkich Kościołów. Najpóźniej, bo od 2005 roku można je stosować w liturgii Kościoła syromalabarskiego. Pierwotnie wieńce były wykonane z liści, kwiatów lub gałązek krzewów i drzew, a także z kolorowych wstążek. Później w wielu obrządkach pojawiły się korony ze złota, srebra bądź z innego szlachetnego metalu. Niekiedy są one wysadzone drogimi kamieniami i wyłożone od wewnątrz aksamitem lub innym materiałem. Obrzędy ślubne pozwalają wydobyć bogatą symbolikę koron i czynności koronowania.

Korony i wieńce symbolizują wieczność, chwałę, piękno, doskonałość, wiarę, wdzięk, nieboskłon z ciałami niebieskimi, świat stworzony, błogosławieństwo, sprawiedliwość, mądrość, rozum, trwałość, obronę przed szatanem, zwycięstwo, dziękczynienie, prorokowanie, dobre uczynki, cześć, uniesienie, wesele, sławę, uwielbienie, radość, moc Ducha Świętego, miłosierdzie Boże, zbawienie, pocieszenie, łaskę i łączność z mieszkańcami nieba.

⁷⁹ Tamże, s. 309-341.

⁸⁰ H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., s. 373-375; por. R. OSVALDO, *Celebrazione...*, art. cyt., s. 327-329.

⁸¹ R. OSVALDO, *Celebrazione...*, art. cyt., s. 331.

⁸² H. DENZINGER, *Ritus Orientalium...*, dz. cyt., 378; R. OSVALDO, *Celebrazione...*, art. cyt., s. 332.

⁸³ R. OSVALDO, *Celebrazione...*, art. cyt., s. 332.

Wieńce lub korony nakłada wprawdzie kapłan, ale modlitwy wyjaśniają, że tym, który koronuje, jest tak naprawdę sam Bóg; nieraz jest to Chrystus albo Duch Święty, albo Bóg w trzech Osobach. Bóg wykonuje tę czynność w takim samym sensie, jak to czynił w odniesieniu do postaci biblijnych i do świętych. Korony przypominają, że nowożeńcy mają udział w królestwie Chrystusa Oblubieńca. Niekiedy mówi się, że wieńce przygotowuje Bóg albo Chrystus i posyła je z nieba. W obrzędzie koronowania kapłan prosi Boga, aby obdarzył nowożeńców licznymi łaskami, by im błogosławił, otaczał opieką i chronił przed złem.

Zdejmowanie wieńców lub koron, w zależności od obrządku, następowało bezpośrednio po ceremonii koronowania albo w siódmym, ósmym lub czterdziestym dniu od zaślubin. Obecnie odbywa się w zasadzie na zakończenie ceremonii ślubnych.

IL RIASSUNTO

Le corone nuziali nelle Chiese di Oriente

In quasi tutte le Chiese orientali il rito dell'incoronazione nuziale costituisce l'azione principale della liturgia matrimoniale. Il rito contiene numerose preghiere riguardanti la benedizione delle corone e la loro imposizione.

Lo studio si concentra soprattutto sulle corone e il loro significato simbolico nel rito dell'incoronazione nuziale in otto Chiese orientali (caldea, nestoriana, siromalabarese, giacobita, maronita, armena, copta ed etiopica). Le corone simboleggiano la gloria, lode, eternità, bellezza, perfezione, fede, benedizione, giustizia, amore, vittoria, ringraziamento, profetismo, onore, allegria, glorificazione, gioia, sapienza, intelligenza, partecipazione al regno divino, potenza dello Spirito Santo, misericordia di Dio, salvezza, consolazione, santità, grazia, lunga vita, incorruttibilità, protezione, soccorso, cielo, l'universo, mondo creato, difesa contro il Satana, opere buone. Si tratta delle corone di fiori, di foglie, di ramoscelli, di tessuto, d'oro, d'argento o di ogni altro metallo prezioso, ornate spesso di pietre preziose.

Alcuni testi dicono che il Signore prepara e invia le corone degli sposi dai cieli. Nel gesto del sacerdote il quale pone le corone sulle teste degli sposi si nasconde un'azione di Dio stesso. È proprio Lui che compie l'incoronazione, e lo fa nel modo come faceva alle persone della Bibbia e dei santi della Chiesa.

Słowa kluczowe / key words

Obrzędy małżeństwa, koronowanie małżonków, Kościół chaldejski, Kościół nestoriański, Kościół syromalabarski, Kościół jakobicki, Kościół maronicki, Kościół ormiański, Kościół koptyjski, Kościół etiopski

Ritual of marriage, crowning of the spouses, Chaldean Church, Nestorian Church, Syro-Malabar Church, Jacobite Church, Maronite Church, Armenian Church, Coptic Church, Ethiopian Church